

Radosław Pastuszko

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

ORCID: 0000-0002-2062-3622

rpastuszko@poczta.umcs.lublin.pl

## Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2019 r. (V CSK 298/18)

*Gloss to the Decision of the Supreme Court  
of 15 January 2017 (V CSK 298/18)*

### STRESZCZENIE

Postanowienie dotyczy zagadnienia stosowania instytucji wyłączenia świadka w odniesieniu do osoby przywołanej do czynności notarialnej (sporządzenia testamentu) jako osoby zaufanej na podstawie art. 87 § 1 pkt 3 ustawy Prawo o notariacie. Autor glosy przedstawił sytuację prawną świadka testamentu oraz osoby zaufanej przy sporządzaniu aktu notarialnego, jak również charakter prawny dokumentowania w testamencie notarialnym obecności osoby zaufanej.

**Słowa kluczowe:** testament; spadek; notariusz; świadek

Do osoby zaufanej, o której mowa w art. 87 § 1 ust. 3 ustawy z dnia 14.02.1991 r. – Prawo o notariacie (Dz.U. nr 22, poz. 91), nie mają zastosowania przepisy o wyłączeniu świadka<sup>1</sup>.

### STAN FAKTYCZNY SPRAWY

W praktyce sądu spadku nie jest to pierwszy przypadek, w którym następstwo prawne spadkobierców zostaje stwierdzone postanowieniem spadkowym na podstawie dziedziczenia ustawowego. Są dwie zasadnicze przyczyny wydanego przez sąd orzeczenia. Pierwsza odnosi się do sytuacji dziedziczenia ustawowego

---

<sup>1</sup> Teza postanowienia opublikowana w: „Rejent” 2019, nr 5, s. 155.

wobec zapewnień uczestników postępowania o braku testamentu spadkodawcy. Według drugiej z różnych przyczyn testament nie zostaje przed sądem ujawniony przez samych spadkobierców bądź osoba powołana do spadku *mortis causa* nie wiedziała o toczącym się postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku z ustawy, a jednocześnie nie wykazywała aktywności w celu otwarcia i ogłoszenia testamentu w stosownej procedurze (sądowej bądź notarialnej).

W stanie faktycznym sprawy obowiązek przedstawienia sądowi stosownego dokumentu (wypisu aktu notarialnego) nie obejmował notariusza, który testament sporządził (art. 248 § 1 k.p.c.)<sup>2</sup>.

Sądy pierwszej i drugiej instancji po prawomocnym stwierdzeniu nabycia spadku na podstawie ustawy, bez sądowego udziału zainteresowanego wynikiem sprawy, który był dysponentem testamentu notarialnego, zmieniły orzeczenie i orzekły nabycie spadku na podstawie testamentu notarialnego na rzecz powołanego spadkobiercy. Przedmiotowy testament posłużył sądowi także do ustalenia ostatniej woli spadkodawcy, stosownych ustaleń dokonano również na podstawie wcześniejszego postępowania o stwierdzenie nabycia spadku.

Skoro obecny wnioskodawca nie był uczestnikiem pierwotnego postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po wskazanym spadkodawcy (co do którego nie było sporu) bez wcześniejszego ujawnienia testamentu notarialnego, to zmiana prawomocnego porządku dziedziczenia na rzecz wnioskodawcy była w pełni uzasadniona (art. 679 k.p.c.).

Sąd Najwyższy w tzw. trybie przedsądowym odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, wniesionej przez pominiętego spadkobiercę ustawowego, wobec braku wykazania przez skarżącego zagadnienia prawnego, które zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. miałyby walor istotności.

## WALOR DOWODOWY TESTAMENTU NOTARIALNEGO

Spośród testamentów zwykłych (art. 949–951 k.c.<sup>3</sup>), do których zalicza się także testament notarialny (art. 950 k.c.), sam fakt złożenia przez testatora oświadczenia *mortis causa* w formie aktu notarialnego nie wzmacnia skuteczności i ważności rozrządzenia testamentowego<sup>4</sup>. Wielokierunkowe orzecznictwo sądowe nie kwe-

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. 2019, poz. 1460 z późn. zm.). Por. uchwała SN z dnia 18 listopada 2015 r., III CZP 69/15, OSNC 2016, nr 11, poz. 127.

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. 2019, poz. 1145).

<sup>4</sup> Sam fakt statusu notariusza jako osoby zaufania publicznego i dla oświadczenia woli stwierdzonego w akcie notarialnym zachowania wymaganej prawem materialnym formy aktu notarialnego (art. 73 § 2 k.c.), a nawet nadania takim dokumentom mocy urzędowej (art. 2 § 2 pr. o not. w zw. z art. 244 § 1 k.p.c.), nie zwalnia sądu (w razie sporu o prawo stwierdzone w akcie notarialnym) od

stionuje, lecz wręcz trafnie aprobuje „oczywisty wpływ notariusza na ostateczne brzmienie oświadczenia woli stwierdzonego w akcie notarialnym”<sup>5</sup>. Przy podlegającym wykładni sądowej przedmiotowym oświadczeniu woli, mającym wywołać skutek prawny *post mortem*, Sąd Najwyższy wskazuje na pewną dyrektywę sposobu i trybu przeprowadzenia tego środka dowodowego. Za powodujące nieważność testamentu notarialnego można uznać takie uchybienia, które sprawiają wątpliwość (a więc nie musi to być pewność) co do prawdziwości zdarzeń ujętych w akcie<sup>6</sup>.

Trzeba jednak mieć na uwadze, że określenie „nieważność testamentu notarialnego” należy rozpatrywać w dwóch aspektach (płaszczyznach) – zarówno w praktyce notarialnej, jak i sądowej najczęściej obie przesłanki (o czym niżej) traktuje się według tych samych kryteriów. Aspekt pierwszy powinien wyrażać się w tym, że notariusz sporządza testament notarialny w znaczeniu dokumentacji treści oświadczenia woli testatora, przestrzegając reguł przewidzianych dla oceny czynności prawnej *mortis causa*. Do takich klasycznych wymogów zalicza się: zdolność testowania, wskazanie osoby spadkobiercy lub innych beneficjentów rozrządzenia. Po wprowadzeniu zapisu windykacyjnego istotne jest przestrzeganie zasad odróżniających zapis zwykły od zapisu windykacyjnego<sup>7</sup>.

Drugim wymogiem jest zachowanie przez notariusza konstytutywnych (istotnych) przesłanek odnoszących się wprost do dokumentu zwanego testamentem (art. 950 k.c. w zw. z art. 92 § 1 pkt 1–9 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie<sup>8</sup>). W stanie faktycznym sprawy chodziło o podpis spadkodawcy oraz notariusza, a także obecnej przy sporządzeniu testamentu osoby zaufanej. Czyniąc pewne uogólnienie determinowane granicami glosy, należy wskazać, że w przypadku np. niepodpisania oryginału aktu przez testatora lub notariusza (art. 92 § 1 pkt 8 i 9 pr. o not.), nawet przy jego odczytaniu (jako *de facto* projektu testamentu), przyjmuje się, że nie jest on dokumentem urzędowym (nie ma cechy dokumentu urzędowego – art. 2 § 2 w zw. z art. 92 § 1 pkt 8 i 9 pr. o not. w zw. z art. 950 k.c.). Wskazane uchybienia formalne z zakresu prawa notarialnego, które określa się jako istotne (konstytutywne), powodują nieistnienie aktu notarialnego, a nie – jak się najczęściej błędnie przyjmuje – nieważność aktu notarialnego. Powyższe tezy zawierają dwa błędy merytoryczne, a co najmniej problem zbyt upraszczają bądź prezentują daleko

---

obowiązku dokonania wykładni zarówno testamentu jako oświadczenia *mortis causa*, jak i dokumentu, w którym oświadczenie zostało utrwalone. Z motywów uzasadnienia postanowienia SN z dnia 26 lutego 2009 r., IV CSK 471/08, LEX nr 583892.

<sup>5</sup> W szerszym kontekście zob. S. Wójcik, *Wpływ notariusza na powstanie stosunków cywilnoprawnych z umów*, [w:] *Problematyka prawna repriwatyzacji notariatu polskiego. II ogólnopolska notarialna konferencja naukowa w Krakowie*, red. R. Szytk, Poznań–Kluczbork 1996, s. 223 i n.

<sup>6</sup> Postanowienie SN z dnia 15 maja 2003 r., I CKN 367/01, LEX nr 585680.

<sup>7</sup> Bliżej: R. Pastuszko, *Redakcja testamentu notarialnego w zakresie powołania spadkobiercy czy ustanowienia zapisobiercy zwykłego*, „Rejent” 2018, nr 3, s. 44–60.

<sup>8</sup> T.j. Dz.U. 2019, poz. 540 z późn. zm., dalej jako: pr. o not.

idące uproszczenia rozumienia pojęcia „testament”. Określenie to bowiem ma odrębną konotację z uwagi na udział notariusza w sporządzeniu testamentu.

Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 15 maja 2003 r. (I CKN 367/01), wskazując na przykłady zdarzeń nieujętych przez notariusza w akcie (nieoznaczenie osoby spadkobiercy, brak podpisu notariusza, względnie spadkodawcy), wyraził tezę o nieważności takiego aktu, *ergo* o nieważności stwierdzonej w nim czynności prawnej *mortis causa* (art. 950 w zw. z art. 58 § 1 k.c.). W dalszej części glosy dokonam oceny np. niepodpisania aktu przez osobę zaufaną wskazaną przez spadkodawcę i biorącą udział w sporządzeniu aktu oraz tego, czy akt z tego powodu staje się nieważny wraz z nieważnością oświadczenia testatorki powołującą wskazaną osobę jako spadkobiercę.

Przechodząc do przedstawionego problemu, w pierwszej kolejności należy odróżnić sytuację, w której nie każda wadliwość polegająca na niezachowaniu wymogów formalnych aktu notarialnego (testamentu) skutkuje „nieważnością” aktu, *ergo* nieważnością rozrządzenia testamentowego<sup>9</sup>. Z drugiej strony notariusz może zachować *lege artis* wszystkie wymogi formalne przewidziane dla testamentu notarialnego, ale istotną wadą dotknięte było stwierdzone w akcie notarialnym oświadczenie woli osoby testatora, co skutkowało nieważnością samej czynności prawnej *mortis causa*. Oznacza to, że utrata mocy urzędowej testamentu notarialnego nie nastąpiła skutkiem istotnej wady jego sporządzenia w formie aktu notarialnego, lecz z przyczyn prawa materialnego obejmujących wady oświadczenia woli. W tym wypadku nie chodzi o problem nieistnienia aktu notarialnego<sup>10</sup>, lecz o nieważną czynność prawną, skutkiem której zamieszczana w akcie „czynność prawna” *eo ipso* powoduje utratę mocy urzędowej aktu, a nie jego nieważność. Czynność notarialna uprzedmiotowiona w dokumencie notariusza ma lub nie ma mocy urzędowej jako środek dowodowy i przedmiot obrotu prawnego.

## SYTUACJA PRAWNA ŚWIADKA TESTAMENTU ORAZ OSOBY ZAUFANEJ PRZY SPORZĄDZANIU AKTU NOTARIALNEGO

Powierzenie notariuszowi sporządzenia testamentu notarialnego w polskich uwarunkowaniach ma znamiennej historię, począwszy od unifikacji prawa notarialnego w 1933 r.<sup>11</sup> Warto zasygnalizować i być może wzbogacić udział notariusza

<sup>9</sup> Por. m.in. uchwała SN z dnia 19 lipca 2001 r., III CZP 36/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 7.

<sup>10</sup> Na różnicę między aktem notarialnym nieistniejącym jako przedmiotem obrotu a jego wadą istotną, pozbawiającą moc urzędową przedmiotowej czynności notarialnej, zwrócił uwagę E. Drozd (*Forma aktu notarialnego*, [w:] *Księga pamiątkowa. I Kongres Notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej*, red. A. Oleszko, R. Szytk, Poznań–Kluczbork 1993, s. 7 i n.).

<sup>11</sup> Bliżej: M. Allerhand, *Prawo o notariacie*, Lwów 1934, s. 137 i n.

w sporządzeniu testamentu (art. 950 k.c.). Na gruncie art. 81 § 1–3 Prawa spadkowego<sup>12</sup> oraz art. 36 pr. o not. z 1951 r.<sup>13</sup> notariusz musiał przybrać do tej czynności drugiego notariusza lub dwóch świadków<sup>14</sup>, których obecność była wymagana „przy całej czynności równocześnie”. Zasadnicze cele i funkcje sporządzenia testamentu notarialnego nie uległy zmianie również po wejściu w życie Kodeksu cywilnego oraz współczesnego prawa notarialnego. Widoczny proces odformalizowania czynności notarialnych oraz status notariusza jako osoby zaufania publicznego (niezależnie od nadawania temu sformułowaniu odmiennych, a nawet sytuacyjnych treści) wzmacniają autonomię zawodową, ale i odpowiedzialność prawną<sup>15</sup>.

W obowiązującym stanie prawnym notarialny testament sporządzany jest przez notariusza bez udziału świadka. Stosownie do treści art. 87 § 1 ust. 2 pr. o not., jeżeli osoba dokonująca czynności jest głucha lub głuchoniema, notariusz może co najwyżej przywołać do tej czynności biegłego. Skoro zaś przepisy ustawy nic nie mówią o udziale świadków przy takiej czynności, to dla jej sporządzenia ich ewentualna obecność lub brak są prawnie obojętne w tym sensie, że nie mają żadnego znaczenia dla ważności dokonanej czynności notarialnej. Zauważyć przy tym należy, że Prawo o notariacie, przewidując instytucję świadka czynności notarialnej, czyni to niejako abstrakcyjnie, nie wskazuje bowiem przypadku, w którym udział świadka byłby konieczny dla skuteczności dokonywanej czynności. W każdym razie wymogu takiego nie ma przy sporządzaniu testamentu notarialnego. Natomiast art. 87 § 1 ust. 3 pr. o not. przewiduje obowiązek przywołania przez notariusza do czynności na życzenie osoby niewidomej, głuchej, niemej lub głuchoniemej, dokonującej czynności notarialnej, wskazanej przez nią osoby zaufanej. Stwierdzić trzeba, że nie ma żadnych podstaw prawnych do tego, aby do udziału takiej osoby w czynności notarialnej stosować przepisy dotyczące świadków. Ustawa nie zawiera w tym zakresie żadnego odesłania. Jest to zrozumiałe ze względu na zasadniczą różnicę w funkcjach spełnianych przez te dwie kategorie osób. Jeżeli ustawa wymaga obecności świadka przy jakiejś czynności, to ma on za zadanie zaświadczenie o fakcie jej dokonania i prawidłowości przebiegu. Stąd też jest zobowiązany do pełnego obiektywizmu, który ma zapewnić m.in. przewidziana w art. 97 § 3 k.p.c. instytucja wyłączenia świadka. Natomiast osobę zaufaną wskazuje do udziału w czynności notarialnej ten, który tej czynności dokonuje. Z natury rzeczy osoba ta musi cieszyć się jego zaufaniem. Przez ten akt wyboru

<sup>12</sup> Dekret z dnia 8 października 1946 r. – Prawo spadkowe (Dz.U. nr 60, poz. 328 z późn. zm.).

<sup>13</sup> Ustawa z dnia 25 maja 1951 r. – Prawo o notariacie (t.j. Dz.U. 1963, nr 19, poz. 106 z późn. zm.), uchylona przez ustawę z dnia 24 maja 1989 r. – Prawo o notariacie (Dz.U. nr 33, poz. 176 z późn. zm.).

<sup>14</sup> Bliżej: J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, s. 306 i n. oraz cytowane tam obszerne orzecznictwo.

<sup>15</sup> Por. A. Oleszko, *Akt notarialny jako podstawa odpowiedzialności prawnej notariusza*, Warszawa 2014.

staje się jego powiernikiem i pomocnikiem zapewniającym mu poczucie pewności prawidłowej komunikacji z otoczeniem, zaburzonej z uwagi na kalectwo. Osoba zaufana spełnia zatem przede wszystkim potrzeby wynikające z subiektywnych oczekiwań tego, kto ją do udziału w czynności przywołał. Nie ma więc – tak jak świadek – zadania urzędowego, zobiektywizowanego poświadczenia faktu i przebiegu dokonywanej czynności.

Dlatego do prawnej oceny udziału w czynności notarialnej osoby zaufanej nie mają zastosowania wyłączenia przewidziane dla świadka takiej czynności. Ten pogląd potwierdza dodatkowo wykładnia historyczna. Z poprzednio obowiązujących ustaw regulujących omawianą kwestię jedynie rozporządzenie z 1933 r. przewidywało jednocześnie instytucję świadka czynności notarialnej i osoby zaufanej. Według art. 70 tego rozporządzenia przy czynnościach, w których bierze udział osoba nieumiejąca lub niemogąca się podpisać, niewidoma, głucha, niema lub głuchoniema, konieczna jest obecność dwóch świadków. Udział świadka warunkował więc ważność takiej czynności w przeciwieństwie do rozwiązań prawnych obecnie obowiązujących. Jednocześnie jednak, zgodnie z art. 72 § 5 tego rozporządzenia, niewidomy mógł mieć przy dokonywaniu czynności osobę zaufaną, do której stosowało się odpowiednio przepisy § 2 tego artykułu. Stosownie zaś do treści art. 72 § 2, do którego odsyłał ten przepis, jeżeli w czynności bierze udział głuchy lub głuchoniemy, nieumiejący czytać i pisać, oprócz świadka powinna być przy czynnościach osoba, która może się z głuchym porozumieć. Odróżnienie świadka od takiej osoby, a co za tym idzie od osoby zaufanej, było więc wyraźne i jednoznaczne. Rozporządzenie z 1933 r. przewidywało również wyłączenia świadka, która rzecz jasna nie miała zastosowania do osoby zaufanej. Z tych względów należy uznać za nietrafne założenie o utożsamianiu funkcji świadka i osoby zaufanej<sup>16</sup>.

#### CHARAKTER PRAWNY DOKUMENTOWANIA W TESTAMENCIE NOTARIALNYM OBECNOŚCI OSOBY ZAUFANEJ TESTATORA

W analizowanej sprawie nie zachodziła potrzeba podejmowania rozważań co do wymogu dokumentowania obecności osoby zaufanej przy sporządzeniu testamentu. Zgodnie z art. 87 § 1 pkt 3 pr. o not. notariusz na życzenie testatora niewidomego, głuchego, niemego lub głuchoniemego „powinien przywołać do czynności wskazaną zaufaną osobę; o powyższym notariusz powinien uprzedzić osoby zainteresowane”. *Prima facie* wydawałoby się, że oprócz osoby zaufanej przy składaniu oświadczenia *mortis causa* nie ma obecnej innej osoby

<sup>16</sup> Z motywów uzasadnienia postanowienia SN z dnia 12 marca 1998 r. (II CKN 147/97, OSNC 1998, nr 11, poz. 175), do których odwołał się Sąd Najwyższy w glosowanym postanowieniu.

(o czym niżej). Ponadto z wymogu wskazanego w art. 92 § 1 pkt 8 pr. o not. wynika, że osoba zaufana jest określana jako „osoba obecna przy sporządzeniu aktu”, która po odczytaniu projektu testamentu (art. 94 § 1 pr. o not.) powinna akt podpisać.

Praktyka sytuuje przypadki sporządzania testamentu notarialnego, w którym w komparycji aktu notariusz nie zamieszcza danych osobowych osoby zaufanej jako obecnej przy sporządzeniu aktu (pkt 4 § 1 art. 92 *in fine* pr. o not.), ale podpis tej osoby został złożony w części końcowej aktu z zaznaczeniem osoby zaufanej.

Inna grupa sytuacji potwierdzająca praktykę notarialną odnosi się do postępowania o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie testamentu notarialnego w obu powyższych odniesieniach w razie sporu między potencjalnymi spadkobiercami bądź już przy sporządzeniu protokołu dziedziczenia, co do którego spadkobiercy są zgodni uznać testament za ważny i skuteczny sporządzony w powyższy sposób, często przez tego samego notariusza.

Niezależnie od trybu stwierdzenia następstwa dziedziczenia (sądowego czy notarialnego) w obu sytuacjach podstawowym pytaniem jest dokonanie przez każdy z podmiotów (sąd czy notariusza) oceny ważności testamentu co do zachowania (niezachowania) wymogu formalnego aktu notarialnego w odniesieniu do sposobu dokumentacji osoby zaufanej w sytuacjach przepisów art. 87 § 1 pkt 3 w zw. z art. 87 § 2 pr. o not. Dodatkowym wymogiem formalnym sporządzanego testamentu (art. 950 k.c.) jest adresowany do notariusza nakaz zamieszczenia w akcie wzmianki „o zachowaniu warunku przewidzianego w pkt 3 § 1 art. 87 pr. o not.”.

Pytanie staje się aktualne z kilku powodów. Pierwszy – niezamieszczenie w komparycji aktu tożsamości osoby zaufanej, ale uczynienie stosownej wzmianki w końcowej części aktu wraz ze złożonym przez nią podpisem, nie ma wpływu na ocenę mocy urzędowej dokumentu i ważności testamentu. Drugi – uczestnictwo osoby zaufanej nie wyklucza obecności innych osób (np. członka rodziny testatora niepowołanego w charakterze spadkobiercy, ale np. zapisobiercy zwykłego)<sup>17</sup>, bez jakiegokolwiek wpływu na swobodę złożenia oświadczenia przez testatora, która to okoliczność została stwierdzona we wzmiance aktu. Osoba taka jest wprawdzie obecna przy sporządzeniu testamentu, a nawet w komparycji notariusz zamieścił odpowiednie zastrzeżenie, ale nie należy uważać takiej osoby w znaczeniu wymogów formalnych przewidzianych w pkt 8 § 1 art. 92 pr. o not. Trzeci wreszcie, najbardziej kontrowersyjny, obejmuje dwie sytuacje: 1) wymóg konstytucyjnego złożenia podpisu zgodnie z art. 92 § 1 pkt 8 pr. o not. przez osobę zaufaną; 2) obo-

---

<sup>17</sup> Treścią takiego zapisu jest np.: zobowiązanie spadkobiercy do pokrycia kosztów pogrzebu spadkodawcy; przeznaczenie mu określonych rzeczy ruchomych znajdujących się w mieszkaniu spadkodawcy, mających znaczenie pamiątkowe, a nie majątkowe dla zapisobiercy i testatora; okresowe ponoszenie przez spadkobiercę kosztów obrzędów religijnych wypłacanych zapisobiercy celem pokrycia określonych wydatków itp.

wiązek notariusza zamieszczenia w akcie notarialnym wzmianki o sposobie przekonania się, że treść odczytanego projektu aktu w obecności osoby zaufanej była względem testatora znana i rozumiała (por. art. 94 § 1 pr. o not.).

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 lipca 2001 r.<sup>18</sup> wskazał, że trudności oceny „istotnych uchybień formalnych” aktu notarialnego „mają swoje źródło w obowiązującym stanie prawnym, gdyż przepisy Prawa o notariacie nie zawierają odpowiednika art. 88 rozp. z 1933 r., który wyraźnie stanowił, że akt sporządzony z naruszeniem [odpowiednika obecnego art. 92 § 1 pkt 1–9 pr. o not. – R.P.] nie ma mocy dokumentu publicznego [obecnie urzędowego – art. 2 § 2 pr. o not. – R.P.]”<sup>19</sup>. Zachodzi zatem konieczność każdorazowej oceny zachowania (niezachowania) dopełnienia przez notariusza wymogów formalnych przewidzianych w art. 92 § 1 pr. o not. i dopiero na podstawie ustalonego stanu faktycznego ocena sądu może mieć miarodajne znaczenie. Pogląd ten nie wymaga szerszej dyskusji.

Inną „wagę” dowodową jest wymaganie od notariusza zamieszczenia w akcie wzmianki „o dopełnieniu przez niego obowiązku przekonania się, że treść odczytanego projektu testamentu jest dokładnie znana i rozumiała przez osobę ułomną (art. 87 § 1 pkt 2 w zw. z art. 92 § 3 pr. o not.)”. Zakładamy, że czynność ta dokonywana jest w nieprzerwanej obecności osoby zaufanej testatora. Według uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2001 r. pominięcie przez notariusza owej wzmianki skutkuje nieważnością testamentu. Teza ta może wydawać się nader dyskusyjna<sup>20</sup>.

Jak już wyżej wskazano, forma aktu notarialnego nie stanowi dla sądu przeciwwskazania obowiązku dokonania wykładni zamieszczenia w nim oświadczenia woli składającego się na czynność prawną<sup>21</sup>. Uczyniona przez notariusza formalnoprawna wzmianka na okoliczność „przekonania się, że treść dokonanej czynności jest znana i rozumiała dla testatora”, nie powinna stanowić konstytutywnego wymogu formalnego aktu notarialnego w odniesieniu do stwierdzonego w nim testamentu nawet wobec treści art. 87 § 2 *in fine* pr. o not. Wymóg ten należy rozumieć jako zachowanie szczególnej staranności w sytuacji głosowanego postanowienia. Zamieszczoną w akcie przedmiotową wzmiankę należy rozumieć jako „wzmocniony” dowód urzędowy zachowania staranności zawodowej notariusza. Wbrew zamieszczonej wzmiance rozstrzygnięcie sporu o treść ważnego testamentu, pozostającej

<sup>18</sup> Zob. R. Pastuszko, *op. cit.*, s. 44–60.

<sup>19</sup> Z uzasadnienia uchwały SN z dnia 19 lipca 2001 r., III CZP 36/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 7.

<sup>20</sup> Zob. głosę aprobującą S. Wójcika (*Glosa do uchwały SN z dnia 19 lipca 2001 r., III CZP 36/01*, OSP 2002, nr 2, poz. 18) oraz krytyczną A. Oleszki (*Glosa do uchwały SN z dnia 19 lipca 2001 r., III CZP 36/01*, „Rejent” 2001, nr 12, s. 118 i n.).

<sup>21</sup> Wręcz przeciwnie, zawarte w akcie notarialnym oświadczenie woli dokumentujące zachowanie wymogu formy aktu notarialnego (art. 72 § 2 k.c.) mimo jego sporządzenia przez notariusza podlega wykładni sądu niezależnie od różnej kognicji przewidzianej dla jego właściwości rzeczowej – z motywów postanowienia SN z dnia 26 lutego 2009 r., IV CSK 471/08, LEX nr 583892.



w związku z zarzutem wady oświadczenia woli testatora, należy ostatecznie do sądu. I odwrotnie – niezamieszczenie przedmiotowej wzmianki w akcie *eo ipso* nie oznacza nieważności testamentu, a wynika to z ustaleń sądu.

## BIBLIOGRAFIA

- Allerhand M., *Prawo o notariacie*, Lwów 1934.
- Decret z dnia 8 października 1946 r. – Prawo spadkowe (Dz.U. nr 60, poz. 328 z późn. zm.).
- Drozd E., *Forma aktu notarialnego*, [w:] *Księga pamiątkowa. I Kongres Notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej*, red. A. Oleszko, R. Szytk, Poznań–Kluczbork 1993.
- Gwiazdomorski J., *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959.
- Oleszko A., *Akt notarialny jako podstawa odpowiedzialności prawnej notariusza*, Warszawa 2014.
- Oleszko A., *Glosa do uchwały SN z dnia 19 lipca 2001 r., III CZP 36/01*, „Rejent” 2001, nr 12.
- Pastuszko R., *Redakcja testamentu notarialnego w zakresie powołania spadkobiercy czy ustanowienia zapisobiercy zwykłego*, „Rejent” 2018, nr 3.
- Postanowienie SN z dnia 12 marca 1998 r., II CKN 147/97, OSNC 1998, nr 11, poz. 175.
- Postanowienie SN z dnia 15 maja 2003 r., I CKN 367/01, LEX nr 585680.
- Postanowienie SN z dnia 26 lutego 2009 r., IV CSK 471/08, LEX nr 583892.
- Uchwała SN z dnia 19 lipca 2001 r., III CZP 36/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 7.
- Uchwała SN z dnia 18 listopada 2015 r., III CZP 69/15, OSNC 2016, nr 11, poz. 127.
- Ustawa z dnia 25 maja 1951 r. – Prawo o notariacie (t.j. Dz.U. 1963, nr 19, poz. 106 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. 2019, poz. 1145).
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. 2019, poz. 1460 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 24 maja 1989 r. – Prawo o notariacie (Dz.U. nr 33, poz. 176 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (t.j. Dz.U. 2019, poz. 540 z późn. zm.).
- Wójcik S., *Glosa do uchwały SN z dnia 19 lipca 2001 r., III CZP 36/01*, OSP 2002, nr 2, poz. 18.
- Wójcik S., *Wpływ notariusza na powstanie stosunków cywilnoprawnych z umów*, [w:] *Problematyka prawna repriwatywacji notariatu polskiego. II ogólnopolska notarialna konferencja naukowa w Krakowie*, red. R. Szytk, Poznań–Kluczbork 1996.

## SUMMARY

The decision deals with the issue of the use of the institution of witness exclusion in relation to a person referred to a notarial act (drawing up a will) as a trusted person pursuant to Article 87 § 1 (3) of the Law on Notary. The author presented the legal situation of the witness of the will and the person trusted in the preparation of the notarial deed, as well as the legal character of the documentation in the notarial testament of the presence of the trusted person.

**Keywords:** testament; inheritance; notary; witness